

Sygnatura akt I C 153/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2022 r.

Sąd Rejonowy w Sopocie, Wydział I Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Potyraj

Protokolant: Magdalena Trąbicka-Patron

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 05 kwietnia 2022 roku w S.

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w S.

przeciwko Z. A. (1)

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

oddala powództwo;

zasądza od powoda (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz pozwanego Z. A. (1) kwotę 4067 zł (cztery tysiące sześćdziesiąt siedem złotych) z tytułu zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sygnatura akt I C 153/21

UZASADNIENIE

Powód (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w S. wniósł przeciwko Z. A. (1) o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego – ugody zawartej przed Sądem Okręgowym w Krakowie Wydział I Cywilny w dniu 14 lipca 2014 r. w sprawie o sygnaturze akt I C 1914/13 i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, iż w dniu 25 marca 2021 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sopocie A. G. zawiadomiła powoda o wszczęciu postępowania egzekucyjnego oraz zajęciu wierzytelności z rachunku bankowego powoda, egzekwując na rzecz pozwanego między innymi kwotę 2.000 zł z tytułu świadczenia zaległego oraz świadczenia bieżącego w wysokości po 500 zł miesięcznie z tytułu wykonania ugody zawartej przed Sądem Okręgowym w Krakowie Wydział I Cywilny w dniu 14 lipca 2014 r. w sprawie o sygnaturze akt I C 1914/13, opatrzonej w klauzulę wykonalności z dnia 09 lutego 2021 r. W ocenie powoda wszczęcie postępowania było niecelowe, albowiem zobowiązanie powoda wygasło na skutek wyczerpania sumy gwarancyjnej przed wystąpieniem przez pozwanego Z. A. (1) o nadanie klauzuli wykonalności w/w ugodzie. Powód pismem z dnia 12 listopada 2011 r. poinformował pozwanego o wyczerpaniu sumy gwarancyjnej, a w związku z tym o zaprzestaniu dokonywania wypłat renty na podstawie zawartej z pozwanym przed Sądem Okręgowym w Krakowie ugody. Pozwany został również pouczony o możliwości dochodzenia roszczeń bezpośrednio w stosunku do ubezpieczonego. Tak więc niecelowym było wszczęcie przez pozwanego postępowania o nadanie klauzuli wykonalności oraz wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Powód wskazał, iż uгода kończyła postępowanie, w którym Z. A. (1) domagał się zasądzenia między innymi renty w związku z następstwami udziału pozwanego w katastrofie kolejowej, która miała miejsce w dniu 03 marca 2012 r. w miejscowości C., w pobliżu S.. Skierowanie przez pozwanego roszczeń w stosunku do powoda wynikało z faktu zawarcia przez powoda w dniu 20 maja 2011 r. na okres od 01 czerwca 2011 r. do 31 maja 2012 r. umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z (...) Sp. z o.o. Umowa ubezpieczenia określała jednak sumę

gwarancyjną 10.000.000,00 zł na jedno i wszystkie zdarzenia. Wypłacane przez powoda na podstawie w/w umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej świadczenia skutkowały zmniejszeniem sumy gwarancyjnej aż do jej całkowitego wyczerpania w listopadzie 2020 r. W związku z tym faktem zobowiązanie powoda z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wygasło. Przy czym powód podniósł, iż zawarcie z pozwanym ugody w żadnym stopniu nie zmienia sytuacji stron, albowiem do zawarcia ugody doszło w związku z uprzednim zawarciem umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ze spółką (...) Sp. z o.o. w jej wykonaniu oraz w jej granicach.

(pozew k. 4-6v)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, iż w ocenie pozwanego powództwo jest nieuzasadnione. Zarzut wyczerpania sumy gwarancyjnej nie ma znaczenia w okolicznościach niniejszego przypadku. Mógłby mieć on natomiast znaczenie, gdyby do zasądzenia odszkodowania od powodowego towarzystwa ubezpieczeń doszło na podstawie deklaratywnego orzeczenia (wyroku) nie zaś zgodnej umowy Stron (ugody), która z natury swojej modyfikuje treść pierwotnego stosunku prawnego. Pozwany wskazał, że na mocy Ugody Towarzystwo uznało swoją odpowiedzialność wobec Z. A. (1), zobowiązując się do zapłaty na jego rzecz kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 500 zł miesięcznie tytułem renty. Uznanie roszczeń oraz zobowiązanie do zapłaty nastąpiło przy tym na zaspokojenie wszelkich roszczeń Z. A. (1) związanych z udziałem w wypadku kolejowym w miejscowości S.. Względem na te powołane okoliczności nie pozwala zatem na odmienną ocenę oświadczenia Towarzystwa, jak tylko zaciągnięcie swojego własnego zobowiązania do zapłaty określonej kwoty. Zważywszy, że w jego treści nie znalazło się postanowienie o ograniczeniu odpowiedzialności Towarzystwa, do sumy gwarancyjnej można i należy przyjąć, że w ten właśnie sposób Ugoda zmodyfikowała dyspozytywną regulację art. 824 k.c. na mocy której następuje ograniczenie wypłaty odszkodowania do wysokości sumy gwarancyjnej. Pozwany dodał ponadto, iż przedmiotową ugodą pozwany w znaczący sposób ograniczył swoje żądanie z pkt 1 pozwu o zapłatę z 500.000 zł tytułem zadośćuczynienia do kwoty 200.000 zł, odstąpił ponadto od żądań zwrotu utraconego zarobku, miesięcznej renty z tytułu utraconego zarobku, kosztów opieki, renty z tytułu zwiększonych potrzeb, zwrotu kosztów leczenia. W ocenie pozwanego kierując się regułami wskazanymi w art. 65 k.c. należy przyjąć, iż powód nie ma obecnie podstaw do skutecznego podnoszenia zarzutu wyczerpania sumy gwarancyjnej. Tym bardziej, iż w samej treści ugody powód nie zastrzegł sobie możliwości podnoszenia takich zarzutów, skoro samodzielnie uznał swoją odpowiedzialność odszkodowawczą oraz wskazał, że Ugoda wyczerpuje wszelkie roszczenia. Z ostrożności pozwany podniósł również zarzut nadużycia prawa podmiotowego oparty na treści art. 5 k.c. Dokonanie przez pozwanego daleko idących ustępstw na rzecz Towarzystwa, nierówna pozycja negocjacyjna stron (pozwany potrzebował środków finansowych na zapewnienie leczenia i opieki, zaś Towarzystwo dysponowało miliardowym budżetem), zatajenie przez Towarzystwo na etapie prowadzenia negocjacji zarzutu ograniczenia odpowiedzialności odszkodowawczej świadczy o tym, że uwzględnienie tego zarzutu na obecnym etapie sprawy, jawi się jako skrajnie krzywdzące dla pozwanego. Takie zaś sytuacje dają Sądowi możliwość skorzystania z art. 5 k.c., gdyż proces stosowania prawa nie powinien abstrahować od materialnej sprawiedliwości.

(odpowiedź na pozew k. 344-346)

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 20 maja 2011 r. (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w S. zawarła z (...) Spółką z o.o. z siedzibą w W. umowę odpowiedzialności cywilnej na okres od dnia 01 czerwca 2011 r. do dnia 31 maja 2012 r.

Umowa ubezpieczenia została zawarta na podstawie OWU OC działalności gospodarczej o symbolu (...) dalej: OWU.

Zgodnie z § 12 ust. 1 OWU w umowie ubezpieczenia ustala się ogólną sumę gwarancyjną, która stanowi górną granicę odpowiedzialności Ubezpieczyciela. W myśl ust. 2 o ile umowa nie stanowi inaczej, sumę gwarancyjną ustala się dla jednego lub wszystkich wypadków w okresie rocznym łącznie dla szkód w mieniu i na osobie.

W myśl § 13 ust.1 OWU po wypłacie odszkodowania suma gwarancyjna zmniejsza się o kwotę wypłaconego odszkodowania.

W umowie ustalono sumę gwarancyjną na kwotę 10.000,00 zł na jedno i wszystkie zdarzenia.

(dowód: polisa nr (...) k. 19-22, Ogólne Warunki Ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej – o symbolu (...) k. 27-32)

W dniu 03 marca 2012 r. w miejscowości C., w pobliżu S. doszło do wypadku kolejowego, w wyniku którego poszkodowany został Z. A. (1). Odpowiedzialność za to zdarzenie ponosił ubezpieczony (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W..

(okoliczności bezsporne)

Z. A. (1) w wyniku powyższego zdarzenia doznał licznych obrażeń ciała, w postaci obustronnego złamania miednicy, złamania trzonu kości udowej, rany tłuczonej okolicy skroniowo-ciemieniowej lewej, stłuczenia głowy i klatki piersiowej, wielomiejscowych otarć naskórka, wstrząsu oligowolemicznego. Powód przeżył liczne zabiegi i operacje, które jednak nie pozwoliły na powrót do zdrowia. Lekarz orzecznik (...) S.A. stwierdził u powoda 90%-owy uszczerbek na zdrowiu. Poinformowano także powoda, iż do końca życia będzie on musiał korzystać z pomocy ortopedy i urologa. Nie mógł on pracować zawodowo po wypadku. Poruszał się na wózku inwalidzkim lub o kulach. Także żona musiała przez całą dobę opiekować się pozwanym. Jedyne źródło utrzymania rodziny stanowiła renta ZUS wynosząca 1.300 zł.

(dowód: zeznania pozwanego Z. A. (1) słuchanego w charakterze strony k. 444–445, płyta CD k. 446)

W związku z następstwami wypadku z dnia 03 marca 2012 r. Z. A. (1) wystąpił do Sądu Okręgowego w Krakowie przeciwko pozwanemu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. o zapłatę:

kwoty 500.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty;

kwoty 34.480,65 zł tytułem zwrotu utraconych zarobków w P.Z.M.. w K. za okres od dnia 09 marca 2012 r. do dnia 31 października 2013 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 01 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty;

miesięcznej renty z tytułu utraconych zarobków w P.Z.M.. w K. w kwocie 1.746,57 zł płatnej z góry do dnia 10-go każdego miesiąca, poczynając od miesiąca listopada 2013 r. z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat renty;

kwoty 69.741,60 zł tytułem kosztów opieki sprawowanej nad powodem w okresie od 04 marca 2012 r. do 31 października 2013 r. z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu do dnia zapłaty;

renty miesięcznej z tytułu zwiększonych potrzeb (kosztów opieki) w kwocie 1.080 zł płatnej z góry do dnia 10-go każdego miesiąca poczynając od miesiąca listopada 2013 r. z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat renty;

kwoty 5.441,65 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty;

renty z tytułu zwiększonych potrzeb w postaci stałych kosztów leczenia w wysokości 500 zł miesięcznie począwszy od dnia 01 listopada 2013 r. z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat renty;

zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych powiększonych o podatek VAT oraz zasądzenie kwoty 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sprawa z powództwa Z. A. (1) przeciwko (...) S.A. w S. toczyła się pod sygnaturą akt I C 1914/13.

(dowód: pozew z dnia 28 października 2013 r. k. 1-10 akt I C 1914/13 Sądu Okręgowego w Krakowie)

Z. A. (1) zależało na szybkim zakończeniu postępowania, ponieważ po wypadku przestał on pracować zarobkowo, utrzymywał się z renty z ZUS w kwocie 1300 zł miesięcznie, jego żona musiała zaprzestać pracy zarobkowej, żeby zapewnić mu kompleksową opiekę. Z. A. (1) potrzebował środków pieniężnych na leczenie i rehabilitację oraz na dalsze funkcjonowanie rodziny. Dlatego od pierwszej rozprawy wyrażał chęć ugodowego zakończenia postępowania. W czasie ustalania treści ugody, Z. A. (1) nie był informowany ani przez swojego pełnomocnika, ani przez pełnomocnika ubezpieczyciela o ograniczeniu odpowiedzialności ubezpieczyciela do wysokości sumy gwarancyjnej, limitującej wysokość odpowiedzialności ubezpieczyciela.

(dowód: pisemne zeznania świadka Z. O. k. 419-422, zeznania świadka Z. O. k. 443-444, płyta CD k. 446, zeznania pozwanego Z. A. (1) słuchanego w charakterze strony k. 444-445, płyta CD k. 446)

Postępowanie o sygn. akt I C 1914/13 to zakończyło się zawarciem przed Sądem Okręgowym w Krakowie w dniu 14 lipca 2014 r. ugody następującej treści:

Pozwany (...) S.A. w S. zobowiązuje się do zapłaty na rzecz powoda Z. A. (2) kwoty 200.000 zł oraz renty bieżącej w wysokości 500 zł miesięcznie płatnej do 10 dnia każdego kolejnego miesiąca, od lipca 2014 r. począwszy, a nadto kwoty 14.000 zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od marca 2012 r. do czerwca 2014 r. na zaspokojenie wszystkich roszczeń wynikających z udziału powoda w wypadku kolejowym w dniu 03 marca 2012 r. w okolicy S..

Pozwany dokona zapłaty na rzecz powoda kwoty 3.600 zł tytułem zwrotu 1/2 części kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 1.500 zł tytułem połowy opłaty od pozwu.

Zapłata nastąpi w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania w sprawie na rachunek bankowy nr (...) należący do (...) Centrum Pomocy (...) z siedzibą w W. ul. (...).

Powód oświadcza, iż powyższa kwota wyczerpuje wszystkie roszczenia wynikające z udziału powoda w wypadku kolejowym w dniu 03 marca 2012 r. w okolicy S. oraz, iż nie będzie z tego tytułu wnosić żadnych dalszych roszczeń.

Pozwany uzupełni opłatę od pozwu w wysokości 2350 zł

(dowód: ugoda - k. 267 akt I C 1914/13 Sądu Okręgowego w Krakowie)

Powód systematycznie wypłacał świadczenia na podstawie zawartej w dniu 20 maja 2011 r. ugody aż do listopada 2020 r.

Pismem z dnia 12 listopada 2020 r. powód poinformował pozwanego o wyczerpaniu sumy gwarancyjnej, a w związku z tym o zaprzestaniu dokonywania wypłat renty na podstawie zawartej z pozwanym przed Sądem Okręgowym w Krakowie Wydział I Cywilny ugody. Pozwany został także pouczony o możliwości dochodzenia roszczeń bezpośrednio w stosunku do ubezpieczonego.

(dowód: oświadczenie dyr. B. R. z dnia 23 kwietnia 2021 r. k. 23-25, potwierdzenie przelewów k. 33-320; pismo powoda z dnia 12 listopada 2020 r. k.18-18v)

Z. A. (1) wystąpił o zaopatrzenie ugody z dnia 14 lipca 2014 r. w sprawie I C 1914/13 Sądu Okręgowego w Gdańsku w klauzulę wykonalności. Po zaopatrzeniu ugody w klauzulę wykonalności w dniu 09 lutego 2021 r., wystąpił on

do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Sopocie A. G. o wszczęcie postępowania egzekucyjnego poprzez zajęcie wierzytelności z rachunku bankowego powoda, w celu wyegzekwowania na rzecz Z. A. (1) m.in. kwoty 2.000 zł z tytułu zaległej renty oraz świadczenia bieżącego z tytułu renty w wysokości po 500 zł miesięcznie.

(dowód: wniosek o nadanie klauzuli wykonalności k. 280 akt I C 1914/13 Sądu Okręgowego w Krakowie, zajęcie wierzytelności – k. 17)

Pozwany w chwili obecnej ma 72 lata. Ma usztywnienie w udzie przymocowane 4 śrubami, dwie blaszane płytki w stawie skokowym i podudziu, w których jest 8 śrubunków. Ma problemy żeby samodzielnie wstać z łóżka. Ma ograniczoną możliwość poruszania się. Zimą zmuszony był chodzić w dwa numery większych butach. Z uwagi na połamanie miednicy ma niesymetryczne stawy biodrowe. Cały czas zażywa środki przeciwbólowe i nie wychodzi z domu bez ich zapasu. Nie kontroluje oddawania moczu, więc musi cały czas chodzić w pieluchach. Z uwagi na pręt w udzie nie może wykonać badań obrazowych gruczołu krokowego i w związku z podejrzeniem nowotworu prostaty musiał przejść 4 bolesne biopsje. Cały czas musi korzystać ze specjalistycznej rehabilitacji, aby stan jego zdrowia się nie pogarszał.

(dowód: zeznania pozwanego Z. A. (1) słuchanego w charakterze strony k. 444-445, płyta CD k. 446)

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony na podstawie dokumentów przedstawionych przez strony a także znajdujących się w aktach sprawy I C 1914/13 Sądu Okręgowego w Krakowie. Dokumenty urzędowe w postaci orzeczeń sądowych i korzystały na mocy art. 244 k.p.c. z domniemania autentyczności i prawdziwości.

Sąd oparł się również na zeznaniach świadka Z. O., który złożył zeznania pisemnie w trybie art. 271# k.p.c. a następnie zeznawał również uzupełniająco na rozprawie. Świadek ten jest radcą prawnym, który reprezentował pozwanego przed Sądem Okręgowym w Gdańsku w toku postępowania I C 1914/13. Zeznania te odnosiły się zatem do przebiegu sprawy w której zawarto ugodę. Świadek zeznał m.in., iż pozwany – powód w tamtejszej sprawie nie był informowany o sumie gwarancyjnej, która limitowała odpowiedzialność powoda – pozwanego w tamtej sprawie. Zeznania te znalazły pełne odzwierciedlenie w zebranym w sprawie materiale dowodowym, w tym w zeznaniach samego powoda, nie były również kwestionowane przez strony postępowania, tym samym Sąd nie widział podstaw, aby odmówić im wiarygodności.

Sąd uznał za wiarygodne także zeznania pozwanego Z. A. (1) słuchanego w charakterze strony na zasadzie art. 303 i 304 k.p.c. Zeznania te były szczerze odznaczały się także dużym stopniem szczegółowości. Pozwany odniósł się do swojego stanu zdrowia, zarówno w chwili obecnej jak również bezpośrednio po wypadku z dnia 03 marca 2012 r. Ponadto powód w sposób wiarygodny opisał przebieg procesu w sprawie o sygn. Akt I C 1914/13, przedstawił on również przyczyny, które w jego ocenie czyniły zasadnym zawarcie ugody z ubezpieczycielem. W tym zakresie zeznania pozwanego, należy także ocenić jako logiczne, wewnętrznie spójne. Jednocześnie zeznania pozwanego również nie były kwestionowane przez powoda, w związku z czym Sąd nie miał podstaw, aby tych zeznań nie uznać za pełnowartościowy materiał dowodowy.

Sąd zważył, iż stan faktyczny był w zasadzie między stronami bezsporny. Żadna ze stron nie kwestionowała tego, iż pozwany zawarł z powodem ugodę w toku postępowania o sygn. Akt I C 1914/13 toczącego się przed Sądem Okręgowym w Gdańsku. Jak również tego, iż mocą tej ugody powód zobowiązany był do płacenia na rzecz pozwanego renty w wysokości 500 zł miesięcznie. Bezspornym było także, iż powód zaprzestał dokonywania tej czynności z uwagi na wyczerpanie się sumy gwarancyjnej w listopadzie 2020 r. Niekwestionowanym było także, iż po zaprzestaniu dobrowolnej wypłaty renty na rzecz pozwanego przez powoda, pozwany wystąpił na drogę postępowania egzekucyjnego przeciwko powodowi w celu przymusowej egzekucji ugody. Sporne między stronami w niniejszej sprawie było natomiast, czy okoliczność wyczerpania sumy gwarancyjnej z polisy zawartej w dniu 20 maja 2011 r. przez (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w S. z (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W. doprowadziła do wygaśnięcia zobowiązania

powoda wobec pozwanego z tytułu ugody zawartej przed Sądem Okręgowym w Krakowie Wydział I Cywilny w dniu 14 lipca 2014 r. w sprawie o sygnaturze akt I C 1914/13.

W ocenie Sądu żądanie pozwu nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód domagał się pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

Zgodnie z treścią art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie.

Celem powództwa opozycyjnego z art. 840 k.c. jest pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub w części albo jego ograniczenie. Powództwo to, jako środek merytorycznej obrony dłużnika, pozwala na zakwestionowanie wykonalności tytułu wykonawczego w drodze badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tym tytułem. Przewidziane w art. 840 §1 pkt 2 k.p.c. zdarzenia obejmują swoim zakresem wszystkie te sytuacje, z którymi przepisy prawa materialnego łączą wygaśnięcie zobowiązania lub zdarzenia, wskutek których zobowiązanie nie może być egzekwowane. W niniejszej sprawie powód domagał się pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego z uwagi na wyczerpanie sumy gwarancyjnej z umowy ubezpieczenia, którą zawarł on ze sprawcą szkody.

Sąd zważył, że co do zasady wyczerpanie sumy gwarancyjnej może stanowić podstawę powództwa o pozbawienie tytułu wykonalności zgodnie z treścią art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 824 § 1 k.p.c., który stanowi, iż o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Takie też stanowisko zaprezentował Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 2 lutego 2011 r. w sprawie o sygnaturze III CZP 128/10 (OSNC 2011/10/108), wskazując, że zapłata przez zakład ubezpieczeń – po powstaniu tytułu wykonawczego zobowiązującego go do spełnienia świadczenia odszkodowawczego o charakterze okresowym – kwoty pieniężnej odpowiadającej sumie gwarancyjnej ustalonej w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, może stanowić podstawę powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 824 § 1 k.p.c.). W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy stwierdził jednoznacznie, że wyczerpanie sumy gwarancyjnej pociąga za sobą nie tylko ustanie odpowiedzialności, lecz także wygaśnięcie kontraktowego zobowiązania ubezpieczyciela do zapłaty odszkodowania. Podobne stanowisko zostało przyjęte przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 października 2012 r. w sprawie o sygnaturze II CSK 646/11, w uzasadnieniu którego wskazano, że wyczerpanie sumy gwarancyjnej spowodowało wygaśnięcie zobowiązania ubezpieczyciela i ustanie obowiązku zapłaty renty, wskutek czego sąd nie może uchylić tego obowiązku orzeczeniem prawno-kształującym w trybie art. 907 § 2 k.c.

Sąd zważył, iż z okoliczności niniejszej sprawy wynika, że powód był zobowiązany do naprawienia szkody z tytułu wypadku z dnia 03 marca 2012 r. jako ubezpieczyciel sprawcy szkody. Umowa łącząca powoda z ubezpieczonym – (...) Sp. z o.o. w W. przewidywała ograniczenie odpowiedzialności ubezpieczyciela za każde zdarzenia i wszystkie zdarzenia do wysokości 10.000.000 zł. Wpłaty dokonane przez powoda na rzecz osób pokrzywdzonych wskutek zdarzenia z dnia 03 marca 2012 roku wyczerpały tę sumę gwarancyjną 10.000.000 zł w listopadzie 2020 r.

W ocenie Sądu jednak powód w stosunku do pozwanego Z. A. (1) nie może powoływać się na wyczerpanie sumy gwarancyjnej, ustalonej w umowie ubezpieczenia z podmiotem odpowiedzialnym za szkodę.

Sąd zważył bowiem, że kwestionowany tytuł wykonawczy obejmował ugodę sądową zawartą przez strony przed Sądem Okręgowym w Krakowie z dnia 14 lipca 2014 r. w sprawie I C 1914/13. Dla ustalenia istnienia i zakresu obowiązku objętego tym tytułem konieczne jest dokonanie wykładni ugody, a nie tylko odwołanie się do treści art. 824 § 1 k.c. Art. 824 § 1 k.c. nie ma bowiem charakteru bezwzględnie obowiązującego (dyspozycja przepisu art. 824 § 1 k.c. ma

zastosowanie „jeżeli nie umówiono się inaczej”). Nadto, strony zawierając umowę ugody, ustanowiły nowy stosunek prawny, regulując swoje wzajemne uprawnienia i obowiązki.

Zgodnie z art. 917 k.c. przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać.

Zgodnie z art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W myśl art. 65 § 2 k.c. w umowach należy raczej badać, jaki był zgody zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. W orzecznictwie przy stosowaniu przepisu art. 65 k.c. przyjmuje się tzw. metodę kombinowaną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2007 roku, II CSK 489/06), która zakłada interpretację oświadczeń woli uwzględniającą jednoczesną realizację dwóch wartości: konieczność respektowania woli podmiotu składającego oświadczenie i potrzebę ochrony zaufania osób trzecich do treści złożonego oświadczenia. Stosowanie tej metody składa się z dwóch faz: w pierwszej decydujące znaczenie należy przypisać rzeczywistej woli stron, jeżeli natomiast okaże się, że strony nie przypisywały złożonemu oświadczeniu takiego samego znaczenia, należy przejść do drugiej fazy, w której w sposób obiektywny ustala się właściwe znaczenie oświadczenia, biorąc pod uwagę, jak adresat rozumiał jego sens i jak powinien ten sens rozumieć. W drugiej fazie podstawową dyrektywą wykładni jest przypisanie oświadczeniu sensu, jaki z treścią komunikatu wiązać mógł potencjalny, racjonalny odbiorca.

W ocenie Sądu całokształt okoliczności jednoznacznie wskazuje, iż jedną z głównych motywacji, które doprowadziły do zawarcia ugody pomiędzy pozwanym a powodem w sprawie I C 1914/13, była chęć Z. A. (1) do szybkiego zakończenia sporu, uzyskania wypłaty należnych mu środków finansowych, potrzebnych pilnie na utrzymanie rodziny jak również leczenie i rehabilitację oraz zagwarantowania wypłaty dożywotniej renty w wysokości 500 zł miesięcznie na zabezpieczenie potrzeb rehabilitacyjnych poszkodowanego. Kierując się tymi motywacjami i w celu realizacji w/w celów, Z. A. (1) wyraził zgodę na radykalne ograniczenie swoich roszczeń zgłoszonych w pozwie w sprawie I C 1914/13 przed Sądem Okręgowym w Krakowie, zrzekając się dochodzenia jakichkolwiek dalszych roszczeń z tytułu tego zdarzenia w przyszłości. Ubezpieczyciel podpisał ugodę, czyniąc ustępstwa na rzecz poszkodowanego. Pierwotnie w odpowiedzi na pozew w sprawie I C 1914/13 ubezpieczyciel żądał oddalenia powództwa, a w ugodzie uznał żądanie Z. A. (1) co do zasady i co do kwoty 200 000 zł. W treści ugody nie wskazano, by obowiązek zapłaty przez ubezpieczyciela zadośćuczynienia lub renty był w jakikolwiek sposób ograniczony, w szczególności brak jest postanowienia, że obowiązek ubezpieczyciela wygasa z chwilą wyczerpania sumy gwarancyjnej, wynikającej z polisy zawartej ze sprawcą szkody. Pełnomocnik ubezpieczyciela nie wskazywał na taką możliwość. Z. A. (1) nie był o takiej możliwości informowany ani przez pełnomocnika ubezpieczyciela, ani przez swojego pełnomocnika, ani przez sąd. Natomiast z okoliczności sprawy, w tym z zeznań samego powoda wynika, iż gdyby Z. A. (1) był poinformowany, że tak ma się kształtować zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela, to z pewnością przedmiotowej ugody by nie zawarł. Na podstawie ugody Z. A. (1) otrzymał od ubezpieczyciela środki pieniężne, które nie uwzględniały nawet 50% jego pierwotnego żądania, a przy tak ograniczonym zakresie odpowiedzialności ubezpieczyciela poszkodowany nie osiągnąłby celu, dla którego ugodę zawarł, tj. szybkiego rozwiązania sporu i zapewnienia wykonania obowiązków objętych ugodą, w tym bezterminowego obowiązku wypłacania renty miesięcznej w kwocie 500 zł. Zważywszy, że Z. A. (1) ujawniał swoją wolę zawarcia ugody i motywacje skłaniające go do jej zawarcia w toku procesu w sprawie I C 1914/13, w ocenie Sądu ubezpieczyciel pozwany w tamtej sprawie proponując warunki ugody, przystał na spełnienie tych celów poszkodowanego. Czyniąc sobie wzajemne ustępstwa w drodze ugody, strony w sposób definitywny przecięły spór między nimi, ustaliły w sposób niebudzący wątpliwości wzajemne obowiązki i uprawnienia i zrzekły się kwestionowania tych obowiązków w przyszłości, po podpisaniu ugody.

Tym samym biorąc pod uwagę reguły interpretacyjne wynikające z art. 65 k.c. należy przyjąć, iż wolą stron w sprawie I C 1914/13 było zawarcie ugody, która gwarantowałaby wypłatę uznanej sumy zadośćuczynienia oraz renty miesięcznej na rzecz Z. A. (1). Z uwagi na cel ugody – wolę uchylenia sporu między stronami i zapewnienia wykonania obowiązków objętych ugodą w sprawny, bezkonfliktowy sposób – strony, czyniąc sobie nawzajem ustępstwa, ukształtowały wzajemne zobowiązania w sposób definitywny, nie dając sobie prawa do podnoszenia dalszych roszczeń i zarzutów

dotyczących tych zobowiązań. Takie stanowisko jest tym bardziej uzasadnione, iż pozwany w treści ugody nie zastrzegł możliwości powołania zarzutu wyczerpania sumy gwarancyjnej, zarazem strony zawarły w ugodzie klauzulę, iż niniejsza ugoda wyczerpuje roszczenia stron związane ze zdarzeniem z dnia 03 marca 2012 r.

Z tych względów zdaniem Sądu na skutek zawarcia ugody ubezpieczyciel (...) S.A. w S. nie ma prawa do powołania się w stosunku do Z. A. (1) na art. 824 § 1 k.c. i wygaśnięcie zobowiązania wobec Z. A. (1) wskutek wyczerpania sumy gwarancyjnej. Ze względu na treść ugody, w ocenie Sądu mimo wyczerpania sumy gwarancyjnej, obowiązek ubezpieczyciela wobec Z. A. (1) nie wygasł. Zatem nie ma podstaw do pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności wydanego na rzecz Z. A. (1) na zasadzie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

W ocenie Sądu dodatkowo powództwo powinno zostać oddalone również na zasadzie art. 5 k.c. Przepis ten jest jednym z przepisów k.c. zawierającym tzw. klauzule generalne, mającym największe z nich wszystkich znaczenie ze względu na najszersze pole zastosowania. W wyroku z 28 listopada 2001 r., IV CKN 1756/00 (LEX nr 8025), Sąd Najwyższy stwierdził, że treść zasad współzycia społecznego nie jest zdefiniowana. Z uwzględnieniem, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji), należy przyjąć, że odwołanie się do zasad współzycia społecznego oznacza odwołanie się do idei słuszności w prawie i do powszechnie uznawanych wartości w kulturze naszego społeczeństwa. Można przyjąć, że przez zasady współzycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania.

Z art. 5 k.c. nie wynika, aby jego stosowanie było w określonym rodzaju spraw cywilnych wyłączone. Taki wniosek wynika też z faktu, że powyższy przepis, będąc normą ogólną, nie precyzuje, co należy rozumieć przez zasady współzycia społecznego, czy też społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa. Stosowanie art. 5 k.c. może wchodzić w grę w każdym wypadku, gdy w świetle oceny określonego stanu faktycznego, przy uwzględnieniu treści konkretnej normy prawnej włącznie z jej celem, można mówić o tym, iż korzystanie przez osobę zainteresowaną z przysługującego mu prawa podmiotowego pozostaje w sprzeczności z określonymi w nim zasadami. Zasady współzycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki rozstrzygnięcia w sytuacjach wyjątkowych, które przepis ten ma na względzie.

W związku z tym, art. 5 k.c. może być stosowany tylko jako szczególny wyjątek. Do zastosowania art. 5 k.c. konieczne jest wystąpienie trzech podstawowych przesłanek: istnienie prawa, które zostaje nadużyte, czynienie z niego użytku oraz sprzeczność tego użytku z kryteriami nadużycia prawa. Na uwagę zasługuje zwłaszcza pierwsza przesłanka, wskazująca na istnienie nadużywanego prawa. W orzecznictwie Sądu Najwyższego nadużycie prawa podmiotowego to też zachowanie rażące i nieakceptowalne (wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 1997 r., II CKN 118/97, OSP 1998/1/3). Zwroty użyte w art. 5 k.c., zdaniem Sądu Najwyższego, w istocie oznaczają odesłanie do zasad słuszności, dobrej wiary w sensie obiektywnym, zasad uczciwości obowiązującej w stosunkach cywilnoprawnych i zasady lojalności wobec partnera. Akcentowano także moralny wymiar zasad współzycia społecznego, podkreślając, że stwierdzenie nadużycia prawa wymaga skonkretyzowania działań, które „pozostają w sprzeczności z normami moralnymi godnymi ochrony i przestrzegania w społeczeństwie”. Na treść zasad współzycia społecznego składają się, w ocenie Sądu Najwyższego, „akceptowane i godne ochrony reguły rzetelnego postępowania w stosunkach społecznych” (wyrok z 3 lutego 1998 r., I CKN 459/97, LEX nr 78424). Wyżej wskazano, że zasady współzycia społecznego odnoszą się m.in. do zasad uczciwości obowiązującej w stosunkach cywilnoprawnych i zasady lojalności wobec partnera.

W ocenie Sądu, w realiach rozpoznawanej sprawy należy przyjąć, iż niniejsze powództwo powinno zostać oddalone na zasady słuszności. Pozwany zawarł bowiem ugodę pozostając w przeświadczeniu, iż do końca życia powód będzie wypłacał na jego rzecz rentę w wysokości 500 zł. Natomiast podczas zawierania ugody z jednej strony uczestniczyła osoba fizyczna a z drugiej przedsiębiorca, zajmujący się zawodowo ubezpieczeniami. Z uwagi na brak równowagi pozwany winien poinformować powoda o wszelkich istotnych okolicznościach związanych z przedmiotową ugodą. Jest to również o tyle istotne, iż ostatecznie w związku z zawartą ugodą pozwany zdecydował się na bardzo istotne ustępstwa w stosunku do ubezpieczyciela. Dodatkowo, zawierając ugodę Z. A. (1) znajdował się w sytuacji

w pewnym sensie przymusowej. Z uwagi na stan zdrowia, będący skutkiem niezawinionej przez niego katastrofy kolejowej, nie był zdolny do pracy, wymagał opieki, leczenia i specjalistycznej rehabilitacji, na co nie miał środków finansowych. Zarówno on jak i jego żona nie byli w stanie pracować zawodowo, a otrzymywali jedynie rentę w wysokości 1.300 zł miesięcznie. Ta sytuacja niejako zmuszała Z. A. (1) do poszukiwania sposobu szybkiego zakończenia postępowania sądowego celem otrzymania środków finansowych na leczenie i rehabilitację. Natomiast sytuacja ubezpieczyciela była zgoła inna, jest to bowiem podmiot profesjonalnie działający na rynku ubezpieczeń, dysponujący nieporównywalnie większymi środkami finansowymi (kapitał zakładowy powoda wynosi 196.580.900.00 zł), który nie zaspokoił dobrowolnie poszkodowanego na etapie likwidacji szkody. W toku procesu i negocjacji ugody nie wskazywał na możliwość powołania się na ograniczenie jego odpowiedzialności po wyczerpaniu sumy gwarancyjnej. W czasie wykonywania ugody nie informował Z. A. (1) z wyprzedzeniem o tym, że suma gwarancyjna jest bliska wyczerpaniu i Z. A. (1) winien się liczyć z zaprzestaniem wypłaty renty. W związku z tym Z. A. (1), znajdujący się w dalszym ciągu na skutek tego samego zdarzenia – katastrofy kolejowej pod S. – w bardzo trudnej sytuacji zdrowotnej, osobistej, życiowej i finansowej został skonfrontowany z dnia na dzień z utratą stałego źródła finansowania jego potrzeb medycznych i rehabilitacyjnych. Nie miał w związku z tym możliwości podjęcia kroków prawnych w celu zagwarantowania ciągłości wypłat, w tym wytoczenia powództwa w trybie art. 357¹ k.c. czy powództwa o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczyciela. Taki zachowanie ubezpieczyciela należy uznać za naruszające zasady rzetelności i uczciwości. W ocenie Sądu zatem powyższe okoliczności jednoznacznie wskazują, iż uwzględnienie powództwa stałoby w sprzeczności z elementarnymi zasadami słuszności, byłoby niesprawiedliwe i skrajnie krzywdzące dla pozwanego.

Tym samym Sąd na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. a contrario przy uwzględnieniu art. 5 k.c. orzekł jak w punkcie 1 sentencji postanowienia.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Z uwagi na oddalenie powództwa, Sąd obciążył powoda kosztami procesu w całości. Powód został zobowiązany do zwrotu na rzecz pozwanego poniesionych przez niego kosztów zastępstwa procesowego.

Na koszty poniesione przez pozwanego składały się:

- koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł, których wysokość została ustalona w wysokości podwójnej stawki minimalnej ustalonej wg wartości przedmiotu sporu na podstawie § 2 pkt 4 w zw. z § 15 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800). Zasadzenie wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego w wysokości podwójnej stawki minimalnej było uzasadnione znacznym nakładem pracy pełnomocnika, udział w kilku rozprawach, wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności sprawy, złożony pod względem prawnym charakter sprawy;

- koszty zastępstwa procesowego pozwanego w postępowaniu zażaleniowym w wysokości 450 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 4 w zw. z art. 10 ust. 2 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.z 2015 r., poz. 1800),

- kwota 17 zł opłaty skarbowej od dokumentu pełnomocnictwa.

Suma kosztów procesu poniesionych przez pozwanego wyniosła 4067 zł i tę kwotę Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego z tytułu zwrotu kosztów procesu. O odsetkach od kosztów procesu Sąd orzekł na zasadzie art. 98 § 1# k.p.c.